

## ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Kamil Piskała

<https://orcid.org/0000-0001-9955-0472>

Uniwersytet Łódzki

### *Antykomunizm socjalistów – kilka uwag krytycznych*

**Abstrakt:** Niniejszy artykuł recenzyjny omawia edycję dokumentów dotyczącą stosunku międzywojennej PPS do ruchu komunistycznego. Recenzowana praca stanowi przedsięwzięcie ambitne, lecz ma wiele słabości, związanych m.in. ze sposobem doboru dokumentów czy perspektywą przyjętą we wstępie. Wobec tego można ją uznać co najwyżej za wstęp do dalszych badań nad tą problematyką, a nie całościowy i wielowymiarowy obraz stosunków pomiędzy PPS a KPRP/KPP.

**Słowa kluczowe:** socjalizm, komunizm, Polska Partia Socjalistyczna, Komunistyczna Partia Polski.

**Abstract:** This review article discusses an edition of documents concerning the attitude of the interwar Polish Socialist Party (PPS) to the communist movement. The reviewed work is an ambitious undertaking, but it has many weaknesses resulting from, among other things, the method of selecting documents or the perspective adopted in the introduction. Therefore, it can be considered at best as an introduction to further research on this issue, and not a comprehensive and multidimensional picture of relations between the PPS and the Communist Workers' Party of Poland (KPRP)/Communist Party of Poland (KPP).

**Key words:** socialism, communism, Polish Socialist Party, Communist Party of Poland.

Śledząc ukazujące się w Polsce w ostatnich kilkunastu latach edycje źródłowe poświęcone dwudziestoleciu międzywojennemu, zauważyć można niemal zupełną nieobecność publikacji dotyczących ruchu socjalistycznego czy

ujmując rzecz nawet szerzej, środowisk lewicowych<sup>1</sup>. Jednocześnie księgarskie półki zapełniają się wyborami dokumentów programowych czy publicystyki politycznej autorów związanych z nacjonalistyczną prawicą, obozem piłsudczykowskim czy środowiskami konserwatywnymi. Taki rozkład zainteresowań rodzimych historyków można było przez pewien czas traktować jako naturalną konsekwencję chęci „nadrobienia zaległości” po okresie instytucjonalnej preferencji dla badań skupionych na lewicowych i plebejskich ruchach politycznych w czasach tzw. Polski Ludowej. Wydaje się jednak, że w dłuższej perspektywie tego rodzaju nierównowaga pod względem zakresu prowadzonych badań i prac dokumentacyjnych może pociągać za sobą szereg negatywnych konsekwencji i owocować nazbyt jednostronnym obrazem rodzimych tradycji politycznych pierwszej połowy XX w. W tej sytuacji warte szczególnego docenienia i uwagi są takie przedsięwzięcia wydawnicze, jak *Antykomunizm socjalistów*<sup>2</sup> – wybór źródeł dokumentujących stosunek Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) do Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/Komunistycznej Partii Polski (KPRP/KPP), opracowany przez Karola Sacewicza, badacza związanego z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie oraz olsztyńską Delegaturą Instytutu Pamięci Narodowej, mającego w swym dorobku publikacje poświęcone ugrupowaniom międzywojennej lewicy<sup>3</sup>.

W obszernym, liczącym nieco ponad 500 stron, tomie czytelnik znajdzie 135 dokumentów (publikowanych w całości lub we fragmentach), które ilustrują stosunek międzywojennych polskich socjalistów do ruchu komunistycznego. Obok prasowej publicystyki zamieszczono tutaj także wypisy z sejmowych przemówień parlamentarzystów reprezentujących PPS, druki ulotne (odezwy Centralnego Komitetu Wykonawczego [CKW] oraz Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego [WOKR] PPS), jak również niektóre okólniki

<sup>1</sup> Pewien wyjątek stanowią wybory artykułów i przemówień wybitnych parlamentarzystów PPS (m.in. Ignacego Daszyńskiego, Mieczysława Niedziałkowskiego oraz Zygmunta Żuławskiego), opublikowane w ramach serii prowadzonej na przełomie XX i XXI w. przez Wydawnictwo Sejmowe, wydane stosunkowo niedawno przez badaczy związanych z Uniwersytetem Warszawskim edycje pism Kazimierza Kelles-Krauzy oraz Jana Wacława Machajskiego, a także kilka tomów poświęconych dorobkowi ważnych postaci polskiej lewicy (np. Edwardowi Abramowskiemu, Leonowi Wasilewskiemu czy Zofii Daszyńskiej-Golińskiej), które ukazały się w serii „Biblioteka Klasyki Polskiej Myśli Politycznej”, wydawanej przez konserwatywny Ośrodek Myśli Politycznej z Krakowa.

<sup>2</sup> *Antykomunizm socjalistów. Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/Komunistycznej Partii Polski. Wypisy z prasy i dokumentów (1918–1938)*, wstęp, wybór i oprac. K. Sacewicz, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2019.

<sup>3</sup> Zob. np.: K. Sacewicz, *Kilka uwag na temat stosunku KPRP/KPP wobec PPS w międzywojennej Warszawie*, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014, s. 295–332; K. Sacewicz, *Ruch komunistyczny na ziemiach polskich w latach 1918–1923 w świetle materiałów operacyjnych i opracowań agend Ministerstwa Spraw Wewnętrznych II RP*, „Echa Przeszłości” 2012, t. XIII, s. 235–260; idem, *Razem czy osobno? Władze PPS i KPRP-KPP wobec obchodów święta 1 maja w latach 1919–1928*, „Dzieje Najnowsze” 2015, nr 1, s. 3–32.

władz PPS, zawierające wytyczne dotyczące stanowiska partii względem komunistów. Zgodnie z najlepszymi zasadami tom dopełniają obszerna bibliografia, wykaz ważniejszych skrótów, a także indeks osobowy.

W problematykę stosunku międzywojennej PPS do ruchu komunistycznego wprowadzić ma czytelnika czterdziestostronicowy wstęp. Niestety, autor skupił się w nim przede wszystkim na omówieniu przebiegu kolejnych kongresów PPS (sam często nazywa je „zjazdami”, choć tego określenia już od połowy lat dwudziestych sami socjaliści w oficjalnych wystąpieniach nie używali, por. s. 17, przypis 5), szczególnie wiele uwagi poświęcając toczonym podczas obrad dyskusjom na temat stosunku do ideologii komunistycznej i KPRP/KPP. Choć nie można zaprzeczyć, że to właśnie kongresy PPS stanowiły najważniejsze forum, na którym wypracowywano stanowisko programowe partii i określano główne zasady jej taktyki, to jednak przyjęcie tak wąskiej perspektywy sprawia, że wiele wątków istotnych dla omówienia wzajemnych relacji polskiego ruchu socjalistycznego oraz partii komunistycznej w II Rzeczypospolitej nie wybrzmiewa wystarczająco mocno lub też zostaje zupełnie pominiętych. Dotyczy to choćby kwestii głębokich teoretycznych sporów toczonych przez ideologów obydwu nurtów, odnoszących się np. do oceny przemian systemu kapitalistycznego i dróg prowadzących do nowego, socjalistycznego porządku, ale także sposobów kreowania wizerunku przeciwnika we własnej propagandzie i reguł rządzących swoistą poetyką języka „antykomunistycznego” socjalistów, przebiegu rywalizacji o wpływy w środowisku robotniczym i konsekwentnie stosowanej w jej ramach agresji językowej czy wręcz przemocy politycznej. Wydaje się, że rozwinięcie tych wątków pozwoliłoby na interesujące i wielowymiarowe przedstawienie złożonych relacji międzywojennej PPS i ruchu komunistycznego. Zamiast tego zaproponowano jednak czytelnikowi dość schematyczne omówienie debat toczonych na pepeesowskich kongresach, sporo uwagi poświęcając przy tym niejednokrotnie rytualnym krytykom komunizmu, włączanym do kolejnych kongresowych rezolucji nawet wówczas, gdy w danym momencie problem stosunku do KPRP/KPP pozostawał dla socjalistów na dalszym planie.

W świetle proponowanej w omawianym wstępie charakterystyki kolejne kongresy PPS w latach II Rzeczypospolitej jawią się przede wszystkim jako arena niegasnącego sporu pomiędzy partijną „prawicą” a kolejnymi wcieleniami „lewicy”. Ta pierwsza przedstawiana jest przez autora w sposób zdecydowanie pozytywny – uosabia niepodległościowy etos polskiego socjalizmu, konsekwentnie krytykuje komunistów, opowiada się za demokratycznymi i parlamentarnymi formami walki. „Lewica” międzywojennej PPS jawi się tutaj jako przeciwieństwo – skłonna szukać rozwiązań rewolucyjnych i gotowa na współpracę z komunistami, a często pełni rolę po prostu agenta komunistycznych wpływów w PPS (autor wspomina wręcz, w swoście publicystycznym tonie, o „ujawniających się opcjach promoskiewskich”). Dodać należy na marginesie, że podobne narracje, choć z odwróconymi znakami (negatywnie

oceniana „prawica” i pozytywnie wartościowana „lewica”), prezentowano w części mniej udanych opracowań czy oficjalnych syntez ruchu robotniczego, publikowanych w okresie tzw. Polski Ludowej. Podkreślić trzeba jednak, że tego rodzaju schematyczne uproszczenia nie tylko nie ułatwiają właściwego zrozumienia wewnętrznej dynamiki przemian w międzywojennej PPS, ale czasami wręcz wypaczają obraz toczonych przez socjalistów debat i sporów. Przykład zgubnych skutków ulegania tego rodzaju schematyzmowi może stanowić fragment omawianego wstępu, w którym autor opisuje przebieg XXIII Kongresu PPS z 1934 r. i jego konsekwencje. Jak czytamy, „podczas obrad doszło do konfrontacji między zwolennikami walki o socjalizm metodami parlamentarnymi a działaczami opowiadającymi się za bezpośrednią walką o zdobycie władzy”, przy czym autor w żaden sposób nie próbuje wyjaśnić, jak tę „bezpośrednią walkę o zdobycie władzy” rozumiano. Wbrew jednak temu, co sugeruje, ówczesny redaktor „Robotnika” i członek władz partii, Mieczysław Niedziałkowski, a także sekretarz generalny CKW PPS Kazimierz Pużak wcale nie wzywali do prowadzenia walki o socjalizm metodami parlamentarnymi (w ówczesnych realiach ustrojowych i politycznych było to w zasadzie niemożliwe), a apelowali przede wszystkim o to, aby Kongres pozostawił kierownictwu partii możliwie dużą swobodę w doborze środków działania<sup>4</sup>. Także formuła „dyktatury proletariatu”, ostatecznie wprowadzona do uchwały Kongresu, miała nieco inny sens, niż uważa Sacewicz, stwierdzając po prostu – może z uwagi na werbalne podobieństwo do jednego z postulatów KPP – że pchała PPS w kierunku „skrajnie lewicowym, a nawet komunistycznym”. Wreszcie zgoła sensacyjnie brzmi pogląd, jakoby CKW i Rada Naczelna PPS były „zdominowane po XXIII Kongresie przez lewicowych działaczy”, a bastionem „prawicy” partyjnej pozostawał skonfliktowany z władzami centralnymi WOKR (s. 45). Autor w tym miejscu odsyła czytelnika do jednego ze swoich wcześniejszych tekstów, zasadne byłoby jednak skonfrontowanie tej oceny z zupełnie podstawową literaturą przedmiotu<sup>5</sup> czy nawet tylko z zestawieniem prezentującym skład władz naczelnych PPS

<sup>4</sup> Szczególnie obszernie na ten temat wypowiadał się Pużak w referacie dotyczącym zadań organizacyjnych i taktyki partii. Nie mówił o „parlamentarnych metodach walki”, a o „ruchu masowym”, który doprowadzić miał do powołania „rządu robotniczo-chłopskiego”: „Wyjściowym punktem jest walka. Rząd Robotniczo-Chłopski będzie narzędziem likwidacji faszyzmu i kapitalizmu, oraz budowy socjalizmu od podstaw. W tych warunkach muszą odpaść jakiegokolwiek iluzje, że w ramach kapitalizmu i dyktatury może być mowa o rozwiązaniu zagadnień w duchu socjalistycznym. Dobór środków walki precyzujemy w jednym zdaniu: rząd robotniczo-włościański może być rezultatem ruchu masowego. Innych dróg nie ma, gdyż obiektywne warunki są takie, iż wszelkie inne pozycje, które mogłyby być wyzyskane przez proletariat, zostały zniweczone przez dyktaturę”. *XXIII Kongres PPS, „Robotnik”, 3 II 1934, s. 2; por. też: XXIII Kongres PPS (1934 r.) w materiałach i relacjach agenturalnych Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę, oprac. H. Marek, „Z Pola Walki” 1958, nr 1.*

<sup>5</sup> Zob. np.: J. Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983, s. 344–348.

w latach 1919–1939<sup>6</sup>. Jasne wówczas stałoby się, że wyłoniony w 1934 CKW swoim składem niemal nie różnił się od tego, który wybrano choćby przy okazji wcześniejszego kongresu, w 1931 r. Liczebność tego ciała uległa zmniejszeniu (z 13 do 11 osób), a jedynym nowym członkiem był, reprezentujący Zagłębie Dąbrowskie, Aleksy Bień, którego jednak trudno uznać za przedstawiciela rzekomej partyjnej „lewicy”. Tak więc w „zdominowanym przez lewicowych działaczy” CKW zasiadali m.in. wspomniany już Niedziałkowski, Pużak (niezmiennie sekretarz generalny partii), Kazimierz Czapiński, Zygmunt Żuławski czy Jan Kwapiński. Co więcej, kierujący rzekomo skonfliktowanym z władzami centralnymi partii WOKR Tomasz Arciszewski<sup>7</sup> był równocześnie... przewodniczącym CKW! Oczywiście, nie można zaprzeczyć, że podczas kongresu w lutym 1934 r. panowały radykalne nastroje, jednak sprowadzanie ich do kwestii współpracy z komunistami jest daleko idącym uproszczeniem, zwłaszcza że i sami komuniści wówczas jeszcze raczej wstrzemięźliwie odnosili się do współpracy z PPS. Do Rady Naczelnej partii wybrano podczas omawianego kongresu kilka osób, które zwykle się traktować jako przedstawicieli lewego skrzydła partii (np. Wanda Szymańska-Wasilewska, Bolesław Drobner, Edmund Chodyński), jednak władza nawet na moment nie wyslizgnęła się z rąk dotychczasowych liderów, skłonnych raczej do pewnego umiarkowania.

Równie nieortodoksyjny – ujmując rzecz eufemistycznie – jest pogląd, jakoby zlikwidowany w 1935 r., w związku z końcem kadencji sejmu i senatu, a następnie bojkotem kolejnych wyborów przez PPS, Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów stanowił domenę „znaczących wpływów” partyjnej lewicy (s. 46). Warto przy tym zauważyć, że zarówno pepeesowska „lewica”, jak i „prawica” wydają się traktowane przez Sacewicza jako wyodrębnione frakcje partyjne (o „frakcji” skupionej wokół Niedziałkowskiego i Pużaka przeczytać można m.in. na s. 42). Z takim poglądem, w świetle dostępnych źródeł, ciężko się jednak zgodzić. Po odejściu grup Tadeusza Żarskiego, a następnie Jerzego Czeszejki-Sochackiego w PPS trudno mówić o istnieniu zorganizowanych frakcji. Takiej „frakcji” nie tworzyła grupa wpływowych działaczy, nadających kierunek polityce władz centralnych PPS przez większą część dwudziestolecia międzywojennego, do której zaliczyć można Pużaka, Arciszewskiego, Niedziałkowskiego, Kwapińskiego czy Żuławskiego. Podobnie coraz liczniejsi w połowie lat trzydziestych zwolennicy radykalizacji polityki PPS również nie tworzyli „frakcji” posiadającej wyrazistą tożsamość programową i podejmującej skoordynowane wysiłki na rzecz zdobycia władzy w partii<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> J. Kaczanowska, *Skład władz naczelnych PPS 1919–1939*, „Z Pola Walki” 1969, nr 4.

<sup>7</sup> Arciszewski stanął na czele prezydium Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS na początku 1929 r., po rozłamie dokonanym przez dotychczasowego przywódcę warszawskich struktur PPS, Rajmunda Jaworowskiego.

<sup>8</sup> Zwrócił na to uwagę również Jan Tomicki w monografii poświęconej różnym nurtom „lewicy socjalistycznej” w II Rzeczypospolitej. Podsumowując rezultaty kongresu PPS z 1934 r., zauważył: „Zresztą trudno tu nawet mówić o jakiejś zorganizowanej reprezentacji lewicy

Nie ma tutaj miejsca na szczegółowe omówienie tej kwestii, trzeba jednak podkreślić, że sytuacja wewnętrzna PPS była znacznie bardziej złożona, niż sugeruje to podział na partyjną „prawicę” i „lewicę”, często powtarzany w literaturze i przejęty niestety również przez Sacewicza.

W świetle dotychczasowych wywodów uzasadniony wydaje się pogląd, że stosunkowo obszerny wstęp do recenzowanego tomu nie wzbogaca w znaczący sposób naszej wiedzy o stosunku socjalistów do ruchu komunistycznego w okresie międzywojennym. Autor w znacznej mierze skupia się raczej na przytoczeniu kolejnych świadectw potwierdzających dość oczywistą, niekwestionowaną w literaturze tezę o zasadniczej niechęci socjalistów do jakiegokolwiek bliższej, trwałej współpracy z KPRP/KPP i wszechstronnej krytyce metod działania oraz ideologii komunistów zawartej w dokumentach programowych PPS czy publicystyce jej przywódców. Tytułowy „antykomunizm” międzywojennych socjalistów jest więc tutaj raczej „konstatowany”, a nie wyjaśniany i analizowany na różnych płaszczyznach. Oczywiście, można powiedzieć, że to temat na obszerną monografię, niemożliwy do wyczerpania we wstępie do edycji źródłowej, wydaje się jednak, że choćby zwięzłe zarysowanie najciekawszych problemów badawczych (np. język pepeesowskiego „antykomunizmu”, formy i przebieg rywalizacji o wpływy w środowisku robotniczym, mechanizmy kreowania wizerunku komunistów w dyskursie socjalistów, znaczenie „antykomunizmu” dla procesów budowania własnej tożsamości i pozytywnej autoidentyfikacji, realizowane przez przywódców PPS procedury „uodparniania” własnej bazy społecznej na hasła wysuwane przez KPRP/KPP itd.) byłoby znacznie bardziej interesujące i lepiej wprowadzałoby czytelnika do lektury zgromadzonych w tomie dokumentów.

Warto wobec tego przejść teraz do oceny, na ile omawiana tutaj edycja źródeł może być wartościową pomocą dla przyszłych badaczy tej problematyki. Publikowane w pracy dokumenty odnoszą się do różnych aspektów wzajemnych stosunków międzywojennych socjalistów i komunistów, np. do wspomnianych już różnic programowych czy przemocy politycznej, a niektóre fragmenty publicystyki czy druków ulotnych dają ciekawy wgląd w retorykę i poetykę, charakterystyczne dla „antykomunistycznego” języka polskich socjalistów. Nie oznacza to jednak, że dokonany przez autora wybór nie budzi istotnych wątpliwości. We wstępie czytamy, że „przy [...] wyborze kierowano się ich [tj. dokumentów – K.P.] merytorycznym związkiem z problematyką dotyczącą działalności partii komunistycznej w Polsce. Dlatego też skoncentrowano się na tekstach – zdaniem autora – istotnych i przełomowych dla zobrazowania

---

partyjnej. Do lewicy zaliczali się poszczególni działacze PPS w różnych ośrodkach kraju. Często manifestowali oni publicznie swoje poglądy pozostające w sprzeczności z oficjalnym nastawieniem kierownictwa partyjnego i popadali z nim w konflikty. Jednakże owi lewicowi działacze nie posiadali jakiegoś jednego ośrodka dyspozycyjnego ani też wybitnej indywidualności, która potrafiłaby zjednoczyć rozproszone grupy”. J. Tomicki, *Lewica socjalistyczna w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1982, s. 292–293.

całości polityki centralnych władz PPS wobec komunistów” (s. 51). Z perspektywy czytelnika trudno jednoznacznie ocenić, czy sam wybór dokumentów miał w istocie bardziej intuicyjny charakter, a przytoczone tutaj ogólne kryterium zostało sformułowane niejako *post factum*, czy też autor w bardzo swoisty sposób definiuje teksty „istotne” i „przełomowe”. Owszem, również takie w niniejszym tomie znajdziemy (niektóre uchwały władz naczelnych PPS czy analityczne artykuły drukowane na łamach „Robotnika”), obok nich jednak do publikacji zakwalifikowano również sporo tekstów czy dokumentów mało znaczących lub wtórnych. Przedrukowano np. pojedyncze teksty, w których jedyne odniesienia do komunizmu pojawiają się wśród rytualnych zawołań, takich jak „Precz...!”, dodawanych na zakończenie, zwykle po równie rytualnym wyliczeniu w rodzaju „Niech żyje...!” Przykład może stanowić choćby dokument nr 112, czyli opublikowany w „Robotniku” tekst uchwał dla zgromadzeń pierwszomajowych z 1931 r., w którym na zakończenie nawoływano do sprzeciwiania się „dyktaturze faszystowskiej i komunistycznej” (to jedyne odniesienie do komunizmu w całym tekście). Jeszcze bardziej dziwi to, że jako teksty „istotne” i „przełomowe” autor zakwalifikował również... zwięzłe komunikaty agencyjne Polskiej Agencji Telegraficznej (!), przedrukowywane bez komentarza w pepeesowskiej prasie (por. dokument nr 95 ze s. 387 i dokument nr 109 ze s. 419). Trudno też zrozumieć, dlaczego zdecydowano się na włączenie do tomu krótkiego fragmentu wypowiedzi włoskiego socjalisty Filippa Turatiego (bez jakiegokolwiek komentarza autora związanego z PPS) z międzynarodowego kongresu socjalistycznego z 1922 r., przedrukowanego przez krakowski „Naprzód” 10 lat później<sup>9</sup>.

Oprócz wątpliwości, jakie budzić może zasadność (zwłaszcza w świetle sformułowanego we wstępie kryterium!) wyboru poszczególnych dokumentów, warto również wskazać na ograniczony charakter przeprowadzonej kwerendy źródłowej. Uderza zwłaszcza niewielka liczba tytułów prasowych, których publicystykę wzięto pod uwagę przy konstruowaniu wyboru (ledwie trzy dzienniki i trzy ukazujące się po sobie popularne pisma adresowane do robotników rolnych i chłopów). W recenzowanym tomie nie znajdziemy żadnego tekstu pochodzącego z wydawanej na początku lat dwudziestych „Trybuny”, w której publikowano pogłębione artykuły programowe, a także żadnego artykułu z warszawskiej „Pobudki”, poczytnego „Tygodnia Robotnika”

<sup>9</sup> Warto przy tym dodać, że wiele ważnych tekstów, publikowanych m.in. na łamach „Robotnika”, zostało przez autora zignorowanych, np. rozważania Zygmunta Zaremby o stosunku komunistów do przynależności państwowej Śląska i Pomorza (*KPP, Góry Śląsk i Pomorze*, „Robotnik”, 25 XI 1933), często przywoływany w literaturze, pisany pod pseudonimem „Maciej Kazimierski”, artykuł Stanisława Dubois, wzywający do legalizacji KPP (*W imię logiki. O zalegalizowanie Komunistycznej Partii Polski*, „Robotnik”, 13 III 1934); czy przeprowadzona przez Kazimierza Czapińskiego analiza sporów frakcyjnych w KPP na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych (*Rozłam w polskim komunizmie. Nowe spory i nowe ugrupowania*, „Robotnik”, 8 III 1931).

czy wreszcie ze „Światła” (ukazującego się w latach 1936–1939), poważnego miesięcznika programowego PPS, na którego kartach regularnie pojawiały się długie, krytyczne analizy taktyki polskiego ruchu komunistycznego<sup>10</sup>. Być może warte rozważenia byłoby włączenie do tomu także najistotniejszych fragmentów ze zwartych publikacji (książek i broszur) autorstwa czołowych ideologów PPS, takich jak np. Niedziałkowski czy Czapiński<sup>11</sup>. To oni bowiem formułowali często najważniejsze argumenty krytyczne, wykorzystywane i adaptowane później przez innych publicystów pepeesowskiej prasy, podejmujących polemikę z komunistami, czy przez autorów odezwy krytykujących kolejne posunięcia KPRP/KPP.

Z analizy spisu publikowanych dokumentów wynika, że wąsko zakrojona została również kwerenda archiwalna przeprowadzona na potrzeby omawianej edycji. Pod uwagę wzięto bowiem materiały pochodzące jedynie z dwóch zespołów archiwalnych przechowywanych w Archiwum Akt Nowych: Polska Partia Socjalistyczna (nr 114) oraz Rady Delegatów Robotniczych w Polsce (nr 167). Pominięto natomiast tzw. archiwum londyńskie PPS (zespół nr 305), którego zawartość mogłaby okazać się szczególnie istotna w odniesieniu do pierwszego dziesięciolecia niepodległości, a także materiały administracji szczebla wojewódzkiego i powiatowego, w których zachowały się m.in. odpisy wielu okólników władz centralnych PPS – np. okólnika CKW nr 51 z 1936 r., dotyczącego pogłosek o udziale socjalistów w międzynarodowych komitetach inspirowanych przez komunistów<sup>12</sup>, okólnika CKW nr 17 z 1937 r., odnoszącego się do stanowiska wobec komunistów, wypracowanego na posiedzeniu Rady Naczelnej PPS<sup>13</sup>, jak również liczne instrukcje dotyczące organizacji obchodów pierwszomajowych, zwykle zawierające też szczegółowe wskazówki na wypadek prób dołączenia do pepeesowskich pochodów i wieców zorganizowanych grup komunistycznych (dostępne choćby w zasobach archiwów państwowych w Kielcach, Lublinie czy Krakowie).

Z recenzenckiego obowiązku odnotować należy także, że we wstępie zadeklarowano, iż publikowane w tomie wypisy pochodzą z „centralnych organów prasowych” PPS i że wybrane dokumenty mają obrazować „politykę centralnych władz PPS” wobec komunistów. I w jednym, i w drugim wypadku trudno mówić jednak o konsekwencji autora wyboru – lwowski „Dziennik Ludowy” czy adresowana do czytelników na wsi „Chłopska Prawda” nie były

<sup>10</sup> Zob. np.: A.R., *Ideowe i taktyczne stanowisko Kompartii Polski*, „Światło” 1936, nr 3; A. Rembowski, *Przegrane i bronione pozycje KPP*, „Światło” 1936, nr 8; A. Ciołkosz, *Najnowsza taktyka komunistów*, „Światło” 1937, nr 12; idem, *KPP na manowcach kłamstwa i obłudy*, „Światło” 1938, nr 4–5.

<sup>11</sup> Zob. np.: *U źródeł bolszewizmu. Dwa odczyty posłów socjalistycznych, Kazimierza Czapińskiego i Mieczysława Niedziałkowskiego*, Lwów 1921; K. Czapiński, *Bankructwo bolszewizmu*, Warszawa 1921; idem, *Socjalizm czy komunizm?*, Kraków 1927.

<sup>12</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach, Urząd Wojewódzki Kielecki, 3253, k. 54.

<sup>13</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, Starostwo Grodzkie Krakowskie, 642, k. 287–288.



„centralnymi organami prasowymi PPS”, a Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy czy OKR Zagłębia Dąbrowskiego (ich odezwy również znajdziemy w tomie) to raczej „lokalne”, a nie „centralne” władze PPS.

Podczas lektury recenzowanego tomu zauważyć można również wyraźne zachwianie proporcji pomiędzy tekstami pochodzącymi z pierwszej i drugiej dekady istnienia II Rzeczypospolitej. Na lata 1918–1928 przypada aż 101 dokumentów i niespełna 350 stron druku, na lata 1929–1938 zaś ledwie 34 dokumenty i tylko 90 stron. Oczywiście, zasadnicze zręby stanowiska PPS wobec ruchu komunistycznego kształtowały się w pierwszych latach niepodległości, zrozumiały więc, że dokumenty z tego okresu są lepiej reprezentowane, jednak aż tak rażąca dysproporcja wydaje się nieuzasadniona, zwłaszcza że historia politycznej rywalizacji, ale czasami też swoistej koegzystencji w środowisku robotniczym, PPS i KPRP/KPP jest bogata w doniosłe wydarzenia, rozkładające się względnie równomiernie na niemal całe dwudziestolecie międzywojenne. W tym kontekście interesujący efekt daje porównanie listy dokumentów z lat 1918–1928, zamieszczonych w niniejszym tomie, z zawartością wydanej przez Karola Sacewicza w 2014 r. edycji źródeł zatytułowanej: *Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski / Komunistycznej Partii Polski. Wypisy z prasy i dokumentów*, t. I: 1918–1928 (o ewentualnym tomie II zgodnie milczą katalogi największych bibliotek w kraju). Okazuje się, że w odniesieniu do lat 1918–1928 zawartość obydwu tomów pokrywa się niemal całkowicie – we wcześniejszej edycji opublikowano 96 dokumentów i wszystkie one zostały włączone do recenzowanego tutaj wydawnictwa (za „nowe” dla lat 1918–1928 uznać można tylko pięć tekstów). W nieco ponad 70% mamy do czynienia więc z materiałem już raz przez autora w podobnym kształcie wydany! Oczywiście, chęć dopełnienia pierwotnej edycji i objęcia wyborem całego dwudziestolecia wzajemnych stosunków PPS i KPRP/KPP wydaje się zrozumiała, zwłaszcza wobec niepowodzenia planowanej wcześniej – jak można przypuszczać – publikacji jej tomu II. Jednocześnie, choćby w świetle obowiązujących zasad parametryzacji dorobku naukowego, przy tak wysokim udziale w całym tomie materiału już wcześniej w podobnej formie publikowanego taka praktyka może budzić pewne wątpliwości.

Należy jednocześnie zauważyć, że za mocną stroną recenzowanej edycji czytelnicy uznają z pewnością aparat naukowy, jakim opatrzone dokumenty. Przypisy są zwykle wyczerpujące (czasem można odnieść wrażenie, że nawet nieco zbyt drobiazgowo), często opatrzone również odesłaniami do literatury, źródeł prasowych, a nawet archiwaliów. Niestety, także w tej kwestii autor nie ustrzegł się pewnych omyłek, choć część z nich to zapewne wynik zwykłego niedopatrzenia lub nieuwagi i trudno uznać je za w jakikolwiek sposób dyskwalifikujące. Na przykład w przypadku „Chłopskiej Doli”, którą w jednym z przypisów autor nazywa pismem „specjalistycznym” (?), zabrakło, zwyczajowo podawanych w takich sytuacjach, dat publikacji (s. 57);

natomiast pisząc o komunistycznej „Gromadzie” (s. 59), błędnie podano okres wydawania pisma – w przypisie datuje się je na lata 1930–1939, nie zważając na to, że tekst źródłowy, w którym wspomniano o tym periodyku, opatrzony omawianym przypisem, pochodzi z 1919 r. (!), a w 1939 r. wydająca je KPP już nie istniała... (dla porządku dodajmy, że „Gromada” ukazywała się w latach 1918–1936). Wątpliwości budzić może również przypis poświęcony pepeesowskiemu „Robotnikowi” (s. 64), z którego dowiadujemy się, że redaktorem pisma „od jego założenia” był Feliks Perl (autor „zapomina”, że przed Perlem „Robotnika” redagował choćby Józef Piłsudski) i że od 1918 r. ukazywało się ono „w jawnym dostępie” (!), a jego nakład „nie przekraczał kilku tysięcy egzemplarzy”. Jak wynika z badań Andrzeja Notkowskiego, nakład „Robotnika” w dwudziestoleciu międzywojennym ulegał dużym wahaniom, jednak w okresach lepszej koniunktury gospodarczej czy też po reformie systemu prasowego PPS w drugiej połowie lat trzydziestych bardzo wyraźnie przekraczał poziom „kilku tysięcy egzemplarzy”<sup>14</sup>.

Na kolejnej stronie (65) autor określa „Gazetę Poranną 2 Grosze” „organem prasowym” Związku Ludowo-Narodowego, choć ten w momencie, gdy powstał tekst, do którego odnosi się przypis (8 I 1919), jeszcze w ogóle nie istniał (powołano go dopiero na zjeździe środowisk narodowo-demokratycznych w maju 1919 r.). Podobnych nieścisłości i omyłek można wskazać więcej – np. na s. 146 pomyłono drugie imię Ignacego Daszyńskiego (jest „Edward”, a winno być Ewaryst), na s. 222 przekręcono nazwisko jednego z członków Rady Naczelnej PPS (był to Władysław Uziembło, a nie „Uziemiło”), a na s. 255 ewidentnie podano biogram innej postaci niż wymieniona w tekście (wspomina się tam o działaczu komunistycznym z Borysławia, „Karolu Leonie Pasternaku”, przypis zaś zdaje się dotyczyć poety Leona Pasternaka, który jednak nie mógł w 1925 wystąpić ze Związku Proletariatu Miast i Wsi i zrezygnować z funkcji jego sekretarza okręgowego – o czym informuje publikowany w tym miejscu artykuł z „Naprzodu” – ponieważ liczył sobie wówczas lat... 15). Karol Marks, wbrew temu, co pisze autor w przypisie na s. 259, nie był wcale przywódcą „Międzynarodówki Komunistycznej” (na jej powstanie trzeba było jeszcze poczekać ponad pół wieku!), lecz Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników, zwanego w literaturze zwykle Pierwszą Międzynarodówką, zrzeszającego radykałów i rewolucjonistów różnych orientacji. Idąc dalej, wspomniani we włączonym do edycji artykule Jana Stańczyka „hirschdunkerowcy” (s. 227) to wcale nie „zwolennicy [...] premiera Prus – Paula Hirscha”, jak wyjaśnia Sacewicz, lecz działacze niemieckiej centrali związkowej, powołanej pod koniec lat sześćdziesiątych XIX w. z inicjatywy Maxa Hirscha i Franza Dunckera, zachowującej aż do 1933 r. również pewne wpływy na Śląsku. Wspominany w kontekście zająć

<sup>14</sup> A. Notkowski, *Pod znakiem trzech strzał. Prasa Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1918–1939*, Kraków 1997, s. 91–99.

pierwszomajowych w Warszawie „p. Kruk”, to nie Hersz Kruk z Cukunftu, jak objaśnia w przypisie Sacewicz (s. 305), a Józef Kruk, jeden z ówczesnych przywódców Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy. Rozwiązanie sejmu i senatu I kadencji nie nastąpiło „przedwcześnie”, jak to sugeruje przypis na s. 342, lecz po upływie przewidzianej przez Konstytucję marcową pięcioletniej kadencji, natomiast półoficjalna, piłsudczykowska „Gazeta Polska”, jak wiadomo badaczom zajmującym się dziejami II Rzeczypospolitej, została powołana do życia w 1929, a nie w 1919 r., jak pisze Sacewicz (s. 469), zresztą nie odnotowując też, że funkcję redaktora naczelnego pełnił nie tylko Adam Koc, lecz również Bogusław Miedziński, firmujący zresztą swoim nazwiskiem pismo przez większą część dekady lat trzydziestych<sup>15</sup>.

W świetle przedstawionych tutaj uwag krytycznych, dotyczących zarówno kryteriów wyboru publikowanych dokumentów, jak i zaproponowanego we wstępie do publikacji sposobu ujęcia stosunku międzywojennej PPS do jej komunistycznych rywali, a także omyłek i nieścisłości występujących w przypisach, ocena tomu *Antykomunizm socjalistów...* musi być ambiwalentna. Docenić należy sam fakt podjęcia problemu ostatnio niezbyt popularnego, a jednocześnie ważnego dla wszelkich prób zrozumienia procesów zachodzących po lewej stronie spektrum politycznego II Rzeczypospolitej. Tematyka ta jest oczywiście obecna w literaturze (przede wszystkim tej publikowanej przed 1989 r.), po raz pierwszy jednak mamy do czynienia z próbą jej całościowego ujęcia w formie monografii źródłowej. Czy jednak jest to próba w pełni udana? Przedstawione w niniejszej recenzji argumenty sugerują, że niezupełnie. *Antykomunizm socjalistów...* należałoby chyba raczej potraktować jako wstęp i inspirację do dalszych, wielowymiarowych, zniuansowanych badań nad wzajemnymi stosunkami polskiego ruchu socjalistycznego i partii komunistycznej w międzywojennej Polsce, oscylującymi – w zależności od okresu, okoliczności i regionu – między nieomal polityczną wojną (tak też określa to Sacewicz, nie zdobywając się jednak na jej charakterystykę<sup>16</sup>) i brutalną walką o wpływy w środowisku robotniczym z jednej, a koegzystencją czy wręcz rzadkimi formami ograniczonej kooperacji z drugiej strony. Pozostaje mieć nadzieję, że wkrótce znajdą się historycy, którzy z powodzeniem podejmą to wyzwanie.

## Streszczenie

Niniejszy artykuł recenzyjny poświęcony jest omówieniu mocnych i słabych stron edycji źródeł zatytułowanej *Antykomunizm socjalistów. Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/Komunistycznej Partii Polski*. Recenzowana praca, choć stanowi przedsięwzięcie ambitne, charakteryzuje się wieloma słabościami, związanymi m.in. z zastosowanym kryterium wyboru dokumentów, pewną jednostronnością perspektywy przyjętej

<sup>15</sup> D. Malczewska-Pawelec, *Bogusław Miedziński (1891–1972). Polityk i publicysta*, Łódź 2002, s. 151 i n.

<sup>16</sup> *Wstęp*, w: *Antykomunizm socjalistów...*, s. 15.

w obszernym wprowadzeniu, brakiem równowagi w prezentacji relacji między socjalistami a komunistami w pierwszej i drugiej dekadzie dwudziestolecia, a także licznymi pomyłkami faktograficznymi. W artykule recenzyjnym zwrócono również uwagę na fakt, że redaktor tomu we wstępie uchyla się od próby pogłębionej charakterystyki tytułowego antykomunizmu PPS i nie podejmuje próby analizy reguł rządzących antykomunistycznym dyskursem oraz praktykami politycznymi socjalistów. Z tych względów recenzowaną edycję można uznać co najwyżej za zaproszenie do dalszych badań nad tą problematyką, a nie całościowy, wyczerpujący i wielowymiarowy obraz stosunków pomiędzy PPS a jej komunistyczną konkurentką.

### **Anti-Communism of Socialists – Some Critical Remarks**

This review article discusses the strengths and weaknesses of the source edition entitled *Antykomunizm socjalistów. Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/Komunistycznej Partii Polski* (Anti-Communism of the Socialists. The Polish Socialist Party towards the Communist Workers' Party of Poland (KPRP)/Communist Party of Poland). The reviewed work, although an ambitious undertaking, has many weak points stemming from, among other things, the criterion applied in the selection of documents, a certain one-sidedness of the perspective adopted in the extensive introduction, lack of balance in the presentation of relations between socialists and communists in the first and second decades of the twentieth century, as well as numerous factual errors. In the review, attention was also drawn to the fact that, in the introduction, the editor of the volume avoids a more profound characteristic of the title anti-communism of Polish Socialist Party (PPS) and makes no attempt to analyse the rules governing the anti-communist discourse and socialist political practices. For these reasons, the reviewed edition can be regarded at most as an invitation to further research on this issue rather than a comprehensive, exhaustive and multidimensional picture of relations between the PPS and its communist rival.

### **Bibliografia**

- Antykomunizm socjalistów. Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/Komunistycznej Partii Polski. Wypisy z prasy i dokumentów (1918–1938)*, wstęp, wybór i oprac. K. Sacewicz, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2019.
- Ciołkosz A., *KPP na manowcach kłamstwa i obłudy*, „Światło” 1938, nr 4–5.
- Ciołkosz A., *Najnowsza taktyka komunistów*, „Światło” 1937, nr 12.
- Czapiński K., *Bankructwo bolszewizmu*, Warszawa 1921.
- Czapiński K., *Rozłam w polskim komunizmie. Nowe spory i nowe ugrupowania*, „Robotnik”, 8 III 1931.
- Czapiński K., *Soecjalizm czy komunizm?*, Kraków 1927.
- Kaczanowska J., *Skład władz naczelnych PPS 1919–1939*, „Z Pola Walki” 1969, nr 4.
- Kazimierski M. [Dubois S.], *W imię logiki. O zalegalizowanie Komunistycznej Partii Polski*, „Robotnik”, 13 III 1934.
- Malczewska-Pawelec D., *Bogusław Miedziński (1891–1972). Polityk i publicysta*, Łódź 2002.
- Notkowski A., *Pod znakiem trzech strzał. Prasa Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1918–1939*, Kraków 1997.
- Sacewicz K., *Kilka uwag na temat stosunku KPRP/KPP wobec PPS w międzywojennej Warszawie*, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014, s. 295–332.
- Sacewicz K., *Razem czy osobno? Władze PPS i KPRP-KPP wobec obchodów święta 1 maja w latach 1919–1928*, „Dzieje Najnowsze” 2015, nr 1, s. 3–32.

- Sacewicz K., *Ruch komunistyczny na ziemiach polskich w latach 1918–1923 w świetle materiałów operacyjnych i opracowań agend Ministerstwa Spraw Wewnętrznych II RP*, „Echa Przeszłości” 2012, t. XIII, s. 235–260.
- Tomicki J., *Lewica socjalistyczna w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1982.
- Tomicki J., *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983.
- U źródeł bolszewizmu. Dwa odczyty posłów socjalistycznych, Kazimierza Czapińskiego i Mieczysława Niedziałkowskiego*, Lwów 1921.
- XXIII Kongres PPS (1934 r.) w materiałach i relacjach agenturalnych Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę*, oprac. H. Marek, „Z Pola Walki” 1958, nr 1.
- XXIII Kongres PPS*, „Robotnik”, 3 II 1934.
- Zaremba Z., *KPP, Górny Śląsk i Pomorze*, „Robotnik”, 25 XI 1933.

**Kamil Piskala** – dr, adiunkt w Katedrze Historii Polski Najnowszej Uniwersytetu Łódzkiego. Zajmuje się m.in. historią polskiego ruchu socjalistycznego oraz dziejami myśli politycznej. E-mail: [kamil.piskala@gmail.com](mailto:kamil.piskala@gmail.com).

**Kamil Piskala** – PhD, assistant professor at the Department of Contemporary History of Poland of the University of Lodz. He is interested in, among others, the history of the Polish socialist movement and the history of political thought. E-mail: [kamil.piskala@gmail.com](mailto:kamil.piskala@gmail.com).